



GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKCzy uczciwy
człowiek
jest durniem?

— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 18 X 1957

Nr 243 (4268)

Powrót delegacji WP z Chin

Najbardziej interesowały nas problemy wychowania żołnierzy

— stwierdza min. M. Spychalski

WARSZAWA (PAP)

17 bm. o godz. 13.30 powróciła do Warszawy po 4-tygodniowym pobycie w Chińskiej Republice Ludowej delegacja Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej gen. broni Marianem Spychalskim na czele. Na lotnisku Okęcie członków delegacji witali: wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP, gen. broni Jerzy Bordziłowski, zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. bryg. Eugeniusz Kusko, liczni generałowie i oficerowie WP.

Obecny był radca ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — Ju Czan.

Po wyjściu z samolotu minister obrony narodowej przeszedł przed frontem kompanii honorowej WP, która oddała mu honory wojskowe.

Bezpośrednio po przylocie i pierwszych przywitaniach min. Marian Spychalski na prośbę przedstawicieli Polskiej Agencji Prasowej — red. Z. Morawskiego i „Żołnierza Wolności” — red. ppik. T. Urniaza udzielił im wywiadu, w którym m. in. powiedział:

„Celem naszego wyjazdu było dalsze pogłębienie bra-

terstwa broni między Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą a Wojskiem Polskim. Była to z naszej strony także rewizyta. Jak wiadomo, w Polsce bawili już czołowi przywódcy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, bawili też wicepremier i minister obrony narodowej ChRL — marszałek Peng Teh-huai. Udaliśmy się do Chin właśnie na jego zaproszenie.”

Mówiąc o wnioskach nasuwających się po podróży delegacji WP do Chin, gen. M. Spychalski powiedział:

„Dla naszej delegacji szczególnie ciekawe i najbardziej interesujące były doświadczenia Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w dziedzinie wychowania żołnierza, kształtowania jego dyscypliny, a także i świadomości. Interesowała nas również praca z kadrami oficerskimi. Nasi towarzysze chińscy przeżyli przecież takie same jak i my problemy związane z formowaniem

„Sąd“ nad masłem

(Inf. wt.)

Sala reprezentacyjna Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Na parkiecie rzędy jasnych, ponumerowanych beczek. Obok nich grupki ludzi w białych fartuchach. Jeden z nich zagłębił właśnie długi łyżder w maślanej masle. Kilku innych przygląda się z zainteresowaniem pobranym próbkom. Kosztują masło, wymieniają uwagi, coś zapisują. To rozpoczął się ogólnopolski „sąd“ nad masłem, a teraz ocenia się jego smak, zapach, konsystencję, barwę...

A później... Centralny Zarząd rozpowszechni metody najlepszych zakładów, opracuje instrukcje wyrobu, wyśle speców z najlepszych zakładów, aby pouczali innych. — Chyba to wpłynie na poprawę jakości masła, chyba... o ile poprawi się także higiena w oborach i zakładach.

Dalsze obrady toczyły się w sąsiednim Klubie Garnizonowym. — Zebrani z dużym zainteresowaniem przysłuchiwali się ogłaszanym wynikom, tym bardziej że wśród najlepszych padły nierzadko nazwy zakładów mleczarskich w Wielkopolsce. (L)

Miedzynarodowa konferencja kolejarzy w Poznaniu

W DOKP w Poznaniu odbywa się konferencja kolejarzy polskich i NRD, poświęcona przepisom ruchu sygnalizacyjnego, obowiązującego w obu państwach w celu zagwarantowania sprawności i bezpieczeństwa. (PAP)

Spotkanie przedstawicieli kierownictwa gospodarczego z dziennikarzami

WARSZAWA (PAP)

17 bm. w Komitecie Centralnym PZPR, na naradzie pod przewodnictwem sekretarza KC — Jerzego Albrechta, przedstawiciele kierownictwa gospodarczego i naukowcy — ekonomiści spotkali się z licznym gronem dziennikarzy i publicystów, zajmujących się problematyką gospodarczą.

Na dziesiątki pytań, złożonych przez poszczególne zespoły redakcyjne, odpowiadał: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzejowski, przewodniczący Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów — Oskar Lange, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Józef Giszewski, minister finansów — Tadeusz Dietrich, minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz, członek Rady Ekonomicznej — Włodzimierz Brus oraz zastępca kierownika Wydz. Ekonomicznego KC PZPR — Jerzy Bogusz.

W naradzie wziął udział wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W odpowiedziach wyjaśniono szereg zagadnień związanych z pracami nad nowym modelem gospodarczym, ze szczególnym uwzględnieniem problemów zarządzania przemysłem.

„Katowice“ — jeszcze jeden nowy polski statek

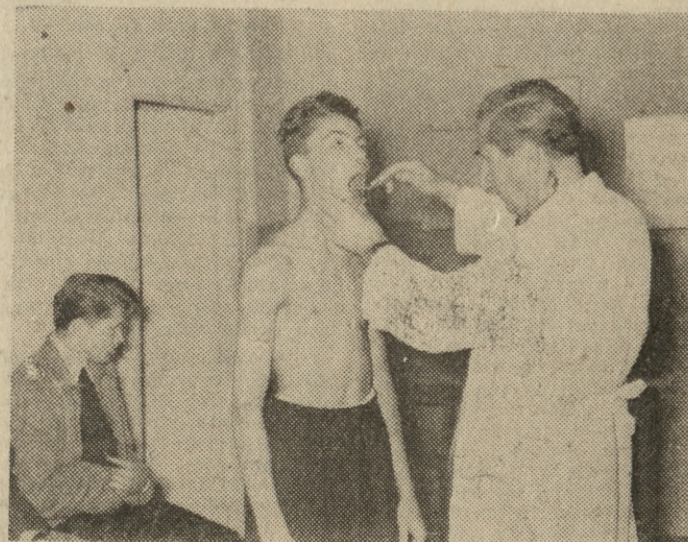
SZCZECIN (PAP)

16 bm. odbyła się w Szczecinie uroczystość podniesienia bandery polskiej na nowym statku handlowym „Katowice”. Nowa jednostka, która powiększy naszą flotę handlową, została wybudowana w Szczecińskiej Stoczni na zamówienie Polskiej Żeglugi Morskiej i jest pierwszą jednostką z serii sześciu nowych rudowłocowców o nośności 3.200 ton.

Bonn obraca decyzję w sprawie stosunków z Jugosławią

BONN (PAP)

W czwartek odbyło się posiedzenie gabinetu bońskiego, na którym rozpatrywana była sprawa stosunków z Jugosławią, po uznaniu de iure, Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez rząd jugosłowiański. Gabinet odroczył podjęcie ostatecznej decyzji do piątku.



W WALCE Z GRYPĄ...

Przypominamy!

Dziś, o godzinie 19

Na orbitę

„księżyc nr 2“

wprowadzi nas w lokalny własny „Głos Wielkopolski“ przy ul. Grunwaldzkiej 19

popularny wykład

DR. WŁODZIMIERZA KRZYŻANIKA

Tytuł wykładu:

„Ołówkiem po orbicie sztucznego księżycy“

Po raz drugi mistrzem Polski

W zakończonych wczoraj mistrzostwach Polski w pięcioboju nowoczesnym, tytuł mistrzowski zdobył po raz drugi z rzędu — Przybylski, wyprzedzając Sulajnsa. (P)

Spotkanie Rapacki — Dulles

NOWY JORK (PAP)

Z Waszyngtonu donoszą, że podczas pobytu w stolicy Stanów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych Polski złożył wizytę sekretarzowi stanu Dullesowi. Ministrowi Rapackiemu towarzyszył ambasador Spasowski.

Dnia 16 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbyło się uroczyste odsłonięcie Pomnika-Mauzoleum 50 bojowników PPR, powieszonych przez hitlerowców 16. 10. 1942 r.

Na zdjęciu: przedstawiciele partii, rządu i społeczeństwa w czasie uroczystości.

CAF — Fot. Szyperko

Ważne obrady Zespołu Poselskiego

Nie tylko o budżetach rad

(Inf. wt.)

Grypa sieje spustoszenie i wśród posłów, spośród których dwunastu nadesłało zawiadomienia o swej chorobie. Mimo tego obrady Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego były interesujące. Posłowie zostali poinformowani przez przedstawicieli Komisji Planowania Gospodarczego — Wojewódzkiej i Miejskiej — o strukturze pro-

jektów budżetów wojewódzkiego i dla m. Poznania na rok 1958. Ponadto przedstawiciele wydziałów finansowych przeżyli WRN i MRN nasłuchiwać przebieg realizacji budżetów za okres 8—9 miesięcy roku bieżącego.

Obecnie odbywają się w terenie sesje gromadzkich rad na rodowych, w najbliższym zaś czasie nad budżetami radzić będą PRN. Budżet województwa stanie się przedmiotem rozważań Wojewódzkiej Rady na specjalnej sesji w połowie listopada.

Rola posłów w kampanii budżetowej rad będzie szczególnie istotna. Idzie mianowicie o to, aby posłowie znający niejako obie strony medalu, a więc nie tylko słuszne potrzeby terenu ale i ogólną sytuację kraju i jego obecne możliwości — pomagali radnym w podejmowaniu najsluszniejszych decyzji.

Nie wnikając w szczegóły budżetów wojewódzkiego i miejskiego, do których to spraw wórcimy w osobnym artykule, należy przytoczyć uwagi przedstawicieli Wojewódzkiej i Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego:

Budżet województwa wyraża się ogólną sumą nakładów inwest. blisko 400 milionów zł, budżet Poznania — ok. 180 mln. zł. Oznacza to, że Poznań i Poznańskie znajdują się w zakresie uwzględnienia swoich potrzeb nadal na końcowych miejscach w indeksie miast i województw. Co prawda są to dopiero projekty budżetów, nie mniej władze wojewódzkie i miejskie wystąpiły już z odpowiednimi memoriałami do władz centralnych, wskazując na konieczność uwzględnienia w szerszym zakresie potrzeb ludności Poznańskiego i jego stolicy.

Posłowie wielkopolscy otrzymali odpowiednie materiały, orientujące ich w tej problematyce i zobowiązali się dołożyć starań, aby uzyskać dla województwa i Poznania niezbędne pozycje w budżetach. Ze szczególną troską do tego za-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pożyteczna inicjatywa

Ukazał się katalog projektów domków jednorodzinnych

WARSZAWA (PAP)

Wszyscy, którzy interesują się budownictwem indywidualnym, z dużym zadowoleniem powitają wydany niedawno przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie katalog z 48 projektami domków jednorodzinnych.

Po wybraniu z katalogu odpowiedniego domku osoba zainteresowana może zaopatrzyć się w niezbędną do budowy dokumentację techniczną, o której wydanie postarano się również wspomniane biuro. Cena jednego projektu technicznego, zawierającego potrzebne do budowy rysunki, wynosi 250 zł. Warto dodać, że projekty te zatwierdzone są już przez Komitet do Spraw Urbanisty-

ki i Architektury, a więc nie wymagają rozpatrzenia przez terenową służbę architektoniczną-budowlaną.

Niewątpliwą pomocą dla budujących domki jednorodzinne będzie również wydany ostatnio specjalny informator, podający sposób załatwiania formalności, związanych z uzyskaniem działki, zatwierdzeniem lokalizacji, otrzymaniem kredytów bankowych i pozwoleniem na budowę.

Obecnie punkty sprzedaży dokumentacji znajdują się w 7 miastach: w Gdańsku, Gliwicach, Lublinie, Łodzi, Opolu, POZNANIU i Wrocławiu. Prowadzą je wojewódzkie komitety indywidualnego budownictwa, biura projektów i wojewódzkie zarządy architektoniczno-budowlane.

Delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Repatriantom u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przyjął delegację Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Repatriantom przy PCK w Warszawie w osobach: min. Władysław Bienkowski, adwokat Ryszard Sapper i Jerzy Wroński. W czasie rozmowy obecna była ob. Irena Domańska — prezes Polskiego Czerwonego Krzyża.

Omawiane były m. in. sprawy związane z wykonaniem uchwały o repatriacji. Przedstawiciele Komitetu postulowali zwiększenie kredytów na cele osadnictwa, gospodarczej aktywizacji repatriantów oraz rozszerzenie opieki nad repatriantami.

SPRAWA Masłowski — Kaczmarek przed sądem

(Inf. wt.)

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany przez sferę sportową Polski, a bokserską w szczególności proces sędzię międzynarodowego Władysława Masłowskiego z Poznania przeciwko red. Wiesławowi Kaczmarekowi ze „Sportu” o zniesławienie, znalazł swój epilog przed Sądem Powiatowym w Poznaniu.

Sędzia bokserski Władysław Masłowski poczuł się obrażonym felietonem zamieszczonym w „Kulisach” pt. „Sąd kapturowy za zieloną kurtyną”. Autor felietonu — red. Kaczmarek, jak twierdzi Masłowski — postawił nieistotne zarzuty, w których zniesławiał go w opinii publicznej jako działacza sportowego. Na rozprawę, którą prowadził przewodniczący wydziału, sędzia Kluczek, licznie reprezentowany był świat dziennikarski i sportowy. Pełnomocnik oskarżyciela przy watnego adw. Taslemki wysunął na propozycję przewodniczącego sądu takie postulaty ugody, których obrońca oskarżonego adw. Smigielski nie przyjął. Świadek prezes PZB i wiceprezes AIBA Roman Lisowski stwierdził, że Masłowski w pierwszych dwóch dniach mistrzostw Europy w Pradze nie był w pełnej swej formie sędziowskiej, później jednak, aż do finału spełnił swe zadanie, co stwierdzają protokoły komisji sędziowskiej AIBA. Powołani przez oskarżonego świadkowie — red. red. Gryzewski i Zmarzlik zeznali, że ich zdaniem Masłowski sędziował w Pradze słabiej niż zwykle ale zasadniczego błędu nie popełnił. Odnosi się to szczególnie do walki Huber (Austria) — Mitrovic (Jug.), która stała się tem felietonu red. Kaczmarka. Sąd na wniosek stron zgodził się powołać dodatkowych świadków i odroczył rozprawę do dnia 23 bm. (tp)

Rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii oświadczył, że uznaje za łure istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Między obydwoma państwami będą nawiązane stosunki dyplomatyczne.

Decyzja rządu jugosłowiańskiego została niejako zapowiedziana w podpisanej przed miesiącem w Belgradzie deklaracji polsko-jugosłowiańskiej. Mówi się tam m. in.: „Oba rządy stoją na stanowisku, że rozwiązanie zagadnienia niemieckiego wymaga przede wszystkim nawiązania kontaktów i bezpośrednich rokowań między NRD i NRP, w celu osiągnięcia rozwiązań zadowalających dla narodu niemieckiego, jak i dla bezpieczeństwa Europy.”

Dwukrotne wymienienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako państwa suwerennego, jako podmiotu prawa międzynarodowego, przesądzało decyzję, która formalnie zapadła w miesiąc później.

Ta spodziewana i oczekiwana decyzja rządu jugosłowiańskiego wywołała jednak w Bonn pewne zamieszanie. Jest ona bowiem niezaprzeczalnym i doniosłym wzmacnieniem tego stanowiska w polityce międzynarodowej, które za punkt wyjścia do rozwiązania głównego europejskiego problemu — zjednoczenia Niemiec — uważa uznanie faktycznie istniejącego stanu rzeczy w Europie. Każdy realnie myślący człowiek nie może zaprzeczyć, że Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna są państwami istniejącymi faktycznie i że wobec tego niepodobna mówić o jakimkolwiek postępie na drodze zjednoczenia Niemiec bez ich wzajemnego porozumienia.

Realizm, konstruktywność i pokojowość cechujące jugosłowiańską politykę zagraniczną podyktowały rządowi jugosłowiańskiemu decyzję, która ożywiła normalne, dyplomatyczne stosunki między dwoma państwami — stosunki między dwoma państwami budującymi socjalizm.

To zarzewie trzeba ugasić!

Pismo wystosowane przez KC KPZR do Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Labour Party ponownie — po ostrzeżeniu Chrześcijańskim Wyższym — zwraca uwagę na niebezpieczną sytuację, wywołaną na Bliskim i Środkowym Wschodzie, spisek przeciwko Syrii, państwu, które chce prowadzić niezależną politykę narodową, które po zostaje poza paktem bagdadzkim i doktryną Eisenhowera — spisek ten ma określić ośrodek inspiracji, znajdujące się poza granicami świata arabskiego, czerpiące natomiasz ogromne zyski z eksploatacji jego bogactw. Ambasador tych właśnie ośrodków, zasłużony dla interesów monopolu naftowego w okresie sprawy naftowej — Henderson, odwiedził niedawno Ankara i Bejrut w mocno podejrzanym celu. Po jej zakończeniu wzrosło się napięcie na granicy syryjsko-tureckiej, a Turcja jawnie zaczęła nad nią grupować wojska, a nawet — jak stwierdziło memorandum rządu syryjskiego złożone sekretarzowi generalnemu ONZ — naruszać granicę powietrzną Syrii, dokonując lotów wywiadowczych. Egipt, który związany jest z Syrią układem wojskowym, wysłał do Syrii oddziały wojskowe, co zostało powitane przez prezydenta Syrii, Kuatli, jako świadectwo jedności panującej między dwoma krajami.

Podobno po powrocie do Waszyngtonu ze swej misji, wspomniany już Henderson oświadczył niemal że u drzewce swego samochodu, że „sytuacja jest poważna” i domagał się jakiegos „gestu” amerykańskiego, który by spełnił życzenie Londynu i Paryża, zwolenników ostrego języka w rozmowach z Bliskim Wschodem. Gest taki w samej rzeczy nastąpił w postaci oświadczenia Departamentu Stanu, że USA są zdecydowane dotrzymać swoich zobowiązań, w szczególności wobec sojuszników tureckich. Ponieważ Turcja — jak wiadomo — nie zagraża jakakolwiek agresją z zewnątrz, więc ta amerykańska deklaracja jest właściwie podtrzymaniem agresywnych poczynań antysyryjskich rządu tureckiego.

W skomplikowanej sytuacji panującej na Bliskim Wschodzie trudno bawić się w prorocztwa, ale nie ulega żadnej wątpliwości, że wielkie, konstruktywne działanie miałyby oświadczenie czterech wielkich mocarstw — ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji — połączające ujęcie siły, jako środka rozwiązywania nieuregulowanych problemów na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz rezygnujące z ingerencji w wewnętrzne sprawy krajów tej strefy, jak również z dostaw broni dla wszystkich państw tego rejonu.

T. R.

Pinay staje przed parlamentem

Gabinet konserwatystów kolejnym rządem Francji?

PARYŻ (PAP)

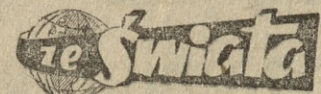
Kandydat na premiera, przywódca „umiarkowanych” (konserwatystów) — Antoine Pinay, rozpoczął w czwartek rozmowy z przedstawicielami partii politycznych w celu obsadzenia stanowisk w swym gabinecie.

Rząd Pinaya będzie się prawdopodobnie składał z członków jego własnej partii, a on sam, oprócz stanowiska premiera, obejmie tekę finansów. Nadzieje utworzenia gabinetu, w którym reprezentowany byłby szeroki wachlarz

grupowań politycznych, rozciągały się w środę, gdy kolejno republikanie, społeczni, członkowie partii katolickiej MRP i radykalowie „ortodoksyjni” poinformowali Pinaya, że nie zamierzają wejść do rządu. Jak wiadomo, socjaliści jeszcze przedtem odrzucili propozycję wejścia do gabinetu.

W tych warunkach przypuszczano w Paryżu w środę wieczorem, że Pinay zrezygnuje z powierzzonej mu przez prezydenta Republiki misji utworzenia gabinetu. Postanowił on jednak doprowadzić swe zadanie do końca i chce ubiegać się w piątek o inwestycję — tj. upoważnienie Zgromadzenia Narodowego do utworzenia gabinetu.

Zdaniem obserwatorów, nie jest wykluczone, że mimo wszystko Pinay uzyska — choć słabą większością głosów — tę inwestycję.



MARSZAŁEK ŻUKOW OPUSZCŁ BELGRAD

Agencja Tanjug donosi, że minister obrony ZSRR, marszałek Georgij Żukow opuścił 17 października wraz z towarzyszącymi mu osobami Belgrad i udał się specjalnym samolotem do Tirany.

AUSTRALIA NIE BĘDZIE PRODUKOWAĆ BRONI „A”

Przedstawiciel Australii, Donald Walker, oznajmił na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ w czasie debaty nad sprawą rozbrojenia, iż Australia nie zamierza produkować broni atomowej.

WYROKI NA POWSTANCÓW ALGERSKICH

Francuski sąd wojskowy w Algierze skazał 12 powstanców algerskich na śmierć. 4 algerczyków skazanych zostało na karę dożywotnich ciężkich robót, 1 — na 20 lat ciężkich robót i 1 — na 15 lat ciężkich robót.

HANDEL WĘGIERSKO-INDONEZYJSKI

W Dżakarcie zostało podpisane porozumienie handlowe pomiędzy Węgrami a Indonezją. Zgodnie z porozumieniem Indonezja będzie eksportować do Węgier kauczuk, kawę, herbatę, ołów i inne towary w zamian za urządzenia przemysłowe.

UCZENIE RADZIECCY W LONDYNIE

Do stolicy W. Brytanii przybyła radziecka delegacja uczonych — hodowców. Delegacji przewodniczył członek Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych N. O. Potomkin.

GWAŁTOWNY HURAGAN

Przez stan Louisiana (USA) przeszedł gwałtowny huragan, który zniszczył ponad 30 osób oraz zniszczył wiele zabudowań w szeregu miejscowości.

„AKCJA PRACY” W MAROKU

Król Maroka rozpoczął w swym kraju wielką „akcję pracy”. Jako kierowca traktora, monarcha Maroka dokonał przeorańa pierwszej skiby na 7 tys. ha obszaru zamieszkałym przez wielu fellahów.

Obrady Zespołu Poselskiego

(Dokończenie ze str. 1)

gadnienia niezwykle żywotnie obchodzącego każdego obywatela podchodzi Prezydium WRN, którego przewodniczącym i zastępcą — Fr. Szecherbal i Z. Węgrzyk — uczestniczyli w posiedzeniu Zespołu Poselskiego, dzieląc się swymi uwagami; Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, niestety, nie delegowało swego członka dla skonsultowania z posłami ważkich spraw miasta.

Po scharakteryzowaniu przez posła dr. Kwirynowicza, członka Sejmowej Komisji Finansów, Budżetu i Planu — ostatniej dyskusji, jaka na Komisji rozwinęła się nad referatem młn. Jędrzychowskiego o aktualnej sytuacji gospodarczej kraju — posłowie wymieniali poglądy na temat metod działania. Rozważano sprawy odbywania spotkań z wyborcami, przyjmowania skarg i zażaleń, interwencji i interpelacji poselskich, ew. urlopowania posłów dla pełnienia ich obowiązków.

W zakończeniu Zespół postanowił upoważnić swe prezydium do opracowania projektu wytycznych dla działalności poselskiej, zwłaszcza w zakresie interwencji i składania interpelacji.

Zwrócono uwagę na to, że — jak dawniej — pełni posłowie centralni (między innymi pos. Maj) nie przybywają na zgromadzenia okręgowych wyborczych.

Na wniosek posła prof. dr. Z. Nowakowskiego Zespół podjął uchwałę, która zostanie przedłożona w formie dezyderatu władzom centralnym; mia nowicie chodzi o to, aby główne uroczystości 1000-lecia państwa polskiego, które obchodzone będą w roku 1963 — odbyły się w Poznaniu. (pż)

HELIKOPTER ... BUDUJE RUROCIĄG



Pamięć — rzecz cenna

STUTTGART (ZAP)

Stuttgarcka „Deutsche Zeitung”, komentując fakt otwarcia w najbliższych dniach wystawy japońskich obrazów dotyczących wstrząsających scen, jakie rozgrywały się po wybuchu pierwszej bomby atomowej w Hiroszmie, kończy swoje uwagi następująco: „Na suwa się myśli, że Kolonia, mia sto podobnie jak Hiroszima w trzech czwartych zniszczona, winna stanowić właściwe tło dla wystawy tych dokumentów. Oby tylko pamięć naszych rodaków była równie trwałą, jak pamięć Japończyków. Należy jednak odnośnie tego żywić wątpliwości. Może obrazy Hiroszimy przyczynią się do wzmocnienia tej pamięci”.

Delegacja CSR na obchody 40-lecia Rewolucji

PRAGA (PAP)

Agencja CTK ogłosiła skład czechosłowackiej delegacji partyjno-rządowej na obchody 40-rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Moskwie.

W skład delegacji wchodzi: pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji A. Novotny (przewodniczący delegacji), premier V. Siroky, K. Baciak, R. Barak, I. Hendrich, J. Plojhar i E. Slechta.

Samochody niemieckie w Szwajcarii

BONN (ZAP)

40 proc. zarejestrowanych w Szwajcarii samochodów osobowych (ogólna liczba 320.071) jest pochodzenia niemieckiego. Na drugim miejscu znajduje się USA — 17,9 proc., potem Francja — 15,8 proc.

Napięta sytuacja w rejonie Syrii

PARYŻ (PAP)

Francuski dziennik „France-Soir” opublikował artykuł swego korespondenta na Bliskim Wschodzie, który podaje, że rząd turecki „postanowił kontynuować wielkie jesienne manewry swej armii ze względu na wzmagające się napięcie w stosunkach z Syrią”.

Pół miliona ludzi — pisze korespondent „France-Soir” — uzbrojonych w najnowocześniejszą broń bierze udział w szeroko zakrojonych operacjach wojskowych w pobliżu granicy syryjskiej, a zwłaszcza syryjskiej. Operacje te otoczone są głębokim milczeniem, pewne strefy nadgraniczne zostały ogłoszone jako zakazane.

Dalej dziennik stwierdza, że prawie cała armia turecka bierze udział w kilkutygodniowych manewrach, które planowane były jedynie na dwa tygodnie.

Ostre pogotowie armii syryjskiej

KAIR (PAP)

Radio kairskie powołując się na wiadomości z Damaszku, podaje, że w środę wieczorem w armii syryjskiej został ogłoszony stan ostrego pogotowia.

Wszystkie urlopy zostały wstrzymane. W pobliżu granicy z Turcją rozdano broń organizacjom ruchu oporu.

Obawy

Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP)

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon oświadczył w środę na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone obawiają się popełnienia „błędów w obliczeniach”, który mógłby wywołać konflikt na Bliskim Wschodzie.

Nixon dodał, że w obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie zwiększona pałba karabinowa może zmniejszyć siłę artylerijską kanonadę, która z kolei może pociągnąć za sobą interwencję sił lądowych i innych krajów zainteresowanych tym rejonem.

Syria oskarża USA

KAIR (PAP)

Jak donoszą z Damaszku, dziennik syryjski „Ar-Rai-Ai-Amm” opublikował artykuł wstępny, w którym demaskuje twierdzenia prasy tureckiej, że koncentracja wojsk tureckich na granicy z Syrią związana jest z przeprowadzaniem normalnych manewrów wojskowych. Za twierdzeniami o „manewrach” — podkreśla dziennik — kryje się agresywny plan opracowany w Waszyngtonie. Plan ten przewiduje zbrojną interwencję przeciwko Syrii.

W myśl tych planów — kontynuuje dziennik — w celu poparcia działań armii tureckiej w północnej Syrii wystąpiły powinny wojska izraelskie atakując Syrię od południa.

Opozycja popiera rząd syryjski

KAIR (PAP)

Jak donoszą z Damaszku, premier Syrii Sabri Assali przyjął w dniu 16 bm. grupę posłów opozycyjnych i odbył z nimi rozmowę. Na zakończenie spotkania premier oświadczył, że deputowani odwiedzili go w celu wyrażenia swego pełnego poparcia polityce rządu w dziedzinie mobilizacji wszystkich sił dla odparcia możliwej agresji przeciwko Syrii.

Londyn nie wierzy w możliwość agresji

LONDYN (PAP)

Rzecznik Foreign Office oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd brytyjski nie uważa, aby istniało niebezpieczeństwo zaatakowania Syrii przez Turcję.

Rzecznik oznajmił również, iż W. Brytania wypowiada się za omówieniem sytuacji na

Bliskim Wschodzie na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Poparcie Libanu dla Syrii

PARYŻ (PAP)

Komisja spraw zagranicznych parlamentu libańskiego uchwaliła jednogłośnie rezolucję wzywającą rząd do udzielenia Syrii pomocy w razie jakiegokolwiek agresji przeciwko temu krajowi.

Groźby Iranu

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Teheranu Agencja Reutersa, minister spraw zagranicznych Iranu Ardalan zagroził zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Syrią, o ile nie odwoła ona swego oświadczenia, że Stany Zjednoczone mają na celu dokonanie w Syrii zamachu stanu, podobnie jak to zdarzyło się w roku 1953 w Iranie.

Skarga Syrii w Komisji Ogólnej NZ

NOWY JORK (PAP)

Komisja Ogólna ONZ odbędzie posiedzenie w dniu 18 bm. Komisja ta zadecyduje, czy do porządku dziennego obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ włączona zostanie skarga Syrii, dotycząca zagrożenia jej bezpieczeństwa, jak również pokoju światowego.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK (PAP)

Jak informuje „New York Times”, Stany Zjednoczone wysłały do Turcji 150 najnowszych myśliwców odrzutowych.

A. CAMUS laureatem Nobla w dziedzinie literatury

OSLO (PAP)

Francuski pisarz Albert Camus liczący 44 lata został laureatem nagrody Nobla w dziedzinie literatury na rok 1957.

Camus jest jednym z najmłodszych pisarzy, którzy otrzymali nagrodę Nobla. Jedyne Kipling był od niego młodszym i to tylko o rok. Nagroda pieniężna, która prócz zaszczytu przypada w udziale każdemu laureatowi, wynosi w tym roku 42 tys. dolarów.

Camus jest 9 Francuzem, który otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Poprzednikami jego byli: Sully Prudhomme, Frédéric Mistral, Romain Rolland, Anatol France, Henri Bergson, Roger Martin du Gac, André Gide i François.

U naszych przyjaciół

BUDAPEST

O ćwierć miliona wzrosła w ciągu bieżącego roku liczba warsztatów rzemieślniczych na Węgrzech. W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość rzemieślników pracujących w spółdzielniach wzrosła o 10 proc., a rzemieślników pracujących prywatnie o 25 proc. Rzemieślnicy stanowią na Węgrzech około jednej trzeciej liczby robotników przemysłu fabrycznego, a ich produkcję ocenia się na 18 do 20 proc. wartości produkcji fabrycznej. Wśród warsztatów rzemieślniczych przeważają zakłady usługowe i naprawcze.

PEKIN

Przed rokiem szalał nad wybrzeżem chińskim straszliwy, od dziesięciu lat niespotykany tajfun. W miejscowości Heimen, gdzie gwałtowność tajfunu była największa, nie straciła życia ani jedna osoba. W roku 1922 tajfun o podobnej sile szalał w prowincji Kwantung stając się przyczyną śmierci 40 tysięcy ludzi.

W pierwszym wypadku obserwatoria meteorologiczne na czas przedzili ludność o groźnym niebezpieczeństwie, w drugim zaś — tajfun nadzszedł niespodziewanie.

Chiny — olbrzymi kraj o niesłychanej różnorodności warunków klimatycznych — do czasu objęcia władzy przez rząd ludowy, posiadały zaledwie 72 obserwatoria meteorologiczne, które w żadnym wypadku nie mogły sprostać potrzebom społeczeństwa. Obecnie ilość stacji tych wzrosła dwudziestokrotnie, co umożliwia przekazywanie informacji dotyczących stanu pogody do wszystkich części kraju. Sygnali meteorologiczne przesyłane są na ogół drogą radiową, a w wielu wsiach przez głośniki lub telefonicznie do przewodniczących spółdzielni; w Mongolii Wewnętrznej sygnali przekazują specjalni konni kurierzy.

Mimo znacznego rozwoju sieci służby meteorologicznej przewidywane jest, że dopiero za 11 lat stacje meteorologiczne, wyposażone w nowoczesne urządzenia w większej części produkcji chińskiej, w

pełni zabezpieczą Chiny przed niespodziankami przyrody.

MOSKWA

„Die Wirtschaft” donosi, że ludność ZSRR w obecnych granicach wzrosła z 159,2 mln. w roku 1913 do 203,5 mln. w r. 1957. Zwiększenie przyrostu naturalnego ludności nastąpiło nie dzięki wzrostowi liczby urodzin, która po rewolucji zmalała, lecz dzięki gwałtownemu spadkowi śmiertelności dzieci i śmiertelności na skutek epidemii (polepszenie warunków materialnych i higienicznych ludności, rozbudowa zakładów leczniczych). Na 1000 osób w roku 1913 umierało przeciętnie 30,2 osoby, a w r. 1956 — 8,4. Jest to śmiertelność niższa niż w najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Równocześnie liczba ludności zamieszkującej miasta zwiększyła się z 17,6 procent (1913 rok) do 31,6 procent (1956 rok). W ciągu 40 lat władzy radzieckiej powstało 564 nowych miast i 1069 osiedli miejskich.

PRAGA

Czechosłowacja stoi obecnie w obliczu bardzo istotnych zmian, które mogą wywrzeć kolosalny wpływ na usprawnienie działalności gospodarki tego kraju i zwiększenie inicjatyw zakładów produkcyjnych. Do najbardziej istotnych cech — zapowiedzianej na ostatnim plenarnym posiedzeniu Komunistycznej Partii Czechosłowackiej — reorganizacji struktury przemysłu czechosłowackiego zalicza się przeniesienie zarządów głównych i znaczne zwiększenie uprawnień zakładów produkcyjnych w dziedzinie planowania inwestycji, zaopatrzenia itp. Przewiduje się jednocześnie tworzenie kompleksów przedsiębiorstw przemysłowych, które pracować będą w oparciu o rozrachunek gospodarczy, ograniczenie kompetencji ministerstw i znaczne zmniejszenie ich aparatu administracyjnego, wprowadzenie perspektywnego planowania oraz utworzenie funduszu premiovego (zasady jego podziału mają być podobne do zasad podziału naszego funduszu zakładowego).

Opł.: T. K.

Sąd literacki „uniewinnił” A. Słonimskiego w sporze z A. Sternem

W kołach literackich Warszawy głośnym echem odbił się spór między pisarzami Anatolem Sternem i Antonim Słonimskim. Spór ten oparł się o Sąd Koleżeński ZLP, który przychylił się do opinii większości rzeczoznawców, że nie da się identyfikować prądów artystycznych z kierunkami politycznymi, że nie ma między nimi nierozdzielnych związków, a zatem apodyktyczne twierdzenia zarówno kol. A. Słonimskiego, jak i kol. A. Sterna, wiążące futurystów z tendencjami bądź faszystowskimi, bądź im przeciwnymi, nie mogą uchodzić za bezsporne. Dodatkowym elementem rozdrażnienia było złośliwe zniekształcenie fragmentów utworów kol. A. Sterna, którymi bez sprawdzenia posłużyło się, niestety kilka czasopism („Kamena”, „Życie Literackie”, „Sztandar Młodych”), a za nimi również kol. Antoni Słonimski.

Sąd Koleżeński nie dopatrzył się cech znieważających w wypowiedziach kol. A. Słonimskiego. Sąd koleżeński uważa jednak, że pewne wypowiedzi zawarte w omawianych artykułach kol. A. Słonimskiego, są zbyt pochopne i nie dość przemyślane.

Sąd Koleżeński oświadczył, że kol. A. Sterna „o potępienie kol. A. Słonimskiego za łamanie dobrych obyczajów literackich”, a także wyraża zdziwienie, że o przestrzeganiu dobrych obyczajów wspomina się autor listu do redakcji „Nowej Kultury” nr 36 z 8. IX. 57 oraz artykułu pod tytułem „Fałszerze” zamieszczonego we „Współczesności” nr 8 (sierpień-wrzesień 57), artykułu pełnego insynuacji i obelg.

Sąd Koleżeński jest również zdania, że wyniesienie tej sprawy na forum publiczne przez skierowanie jej na drogę sądową, już po złożeniu jej w Sądzie Koleżeńskim przy Zarządzie Głównym ZLP, jest wysoce niewłaściwe.

Helena Boguszevska, Jerzy Ficowski, Egon Naganowski, Jan Wyka.

Krytycy królowej nie mają głosu w BBC

Brytyjska rozgłośnia radiowa BBC odwołała zaproszenie do swego studia lorda Altrinchama, który niedawno wzbudził sensację wystąpieniem poddającym ostrej krytyce królową Elżbietę II i jej dwór.

Rozgłośnia odwołała również wystąpienie w telewizji innego krytyka monarchii, Malcolm Muggeridge. Muggeridge — jak wiadomo — opublikował przed kilkoma dniami na łamach amerykańskiego czasopisma „Saturday Evening Post” artykuł zatytułowany: „Czy Anglii rzeczywiście potrzebna jest królowa?”. Należy zaznaczyć, że decyzja BBC zapadała na kilka godzin przed zapowiedzianym wystąpieniem Muggeridge’a.

Czy spadną sztuczne meteoryty?

Profesor K. P. Staniukowicz oświadczył we wtorek, że w ciągu najbliższych 7 dni mogą spaść na Ziemię w postaci sztucznych meteorytów stopione części rakiet nośnej pierwszej mikroświatki.

Profesor oznajmił w audycji nadanej przez radio moskiewskie, że sam sztuczny księżyc będzie krążył dookoła naszej planety o kilka dni dłużej niż rakieta. Według obliczeń Staniukowicza, „sputnik” dokona już samotnie około 100 obiegów dookoła Ziemi. Rakieta nośna, której orbita jest położona bliżej Ziemi niż orbita sztucznego księżyca, powinna spaść się za 6-7 dni wcześniej niż wywindowany przez nią lilipuci glob. Uczeń radziecki nie przypuszcza, by sztuczny księżyc, którego orbita przedziei czy później obniży się tak, iż będzie przebiegał przez warstwy gęstszych powłok, zdołał się przez nie przedostać i spaść na Ziemię. Powiada satelity wykonana jest z aluminium. Jego odporność na temperaturę nie jest aż tak wysoka, by można było żywić nadzieję, iż sztuczny księżyc, dostawczy się w



Temu gorąco

Przewodniczący brytyjskiej partii konserwatystów — lord Hailsham (z prawej) w towarzystwie Rogera Gresham-Cooka chłodzi się w morzu przed obradami odbywającego się w Brighton zjazdu konserwatystów.

Fot. — CAP

Uwagi i dedykacje

Takiego producenta lekceważyć nie wolno

Pewno po raz trzeci w tym roku problematyka stosunku do spółdzielni produkcyjnych stała się przedmiotem obrad Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Członkowie Prezydium stwierdzili wyraźną bezmyślność postępowania wielu ludzi w podległych sobie placówkach gospodarczych i administracyjnych. Wiadomo przecież powszechnie, że wynika to z wyrażenia uchwały partii, Rady Państwa i rządu, z wytycznych styczyńskich KC PZPR i NK ZSL, że spółdzielczość produkcyjna na wsi jest i nadal będzie uważana za wyższą formę gospodarki rolnej, że będzie po pierania i że państwo ludowe nie rezygnuje z niej. Wymaga się jedynie i słusznie, aby ta forma nie była chłopom narzucana jak dawniej, aby ją przyjmowali z przekonania, z dobrej i nie przymuszonej własnej woli.

Po przemianach październikowych wiele spółdzielni produkcyjnych uległo rozwiązaniu. Słusznie i niesłusznie. Rozpady się jednak przeważnie te, które były tworzone nie z dobrej woli, albo bez przekonania o celowości, bez świadomości zadań. Pozostałe natomiast w woj. poznańskim spółdzielnie w liczbie 475 są niewątpliwie wyrazem decyzji chłopów. Mogły się przecież rozwiązać wszystkie, nie stało się temu na przeszkodzie. Chłopi — członkowie tych spółdzielni postanowili inaczej. Gospodarują nadal zespołowo i to

gospodarują na ogół bardzo dobrze, z wysokimi wynikami produkcyjnymi. I tę zdecydowaną wolę chłopów należy uszanować.

Tymczasem — jak wyrażnie wynika z przebiegu dyskusji na Prezydium WRN — dobra i wolna wola chłopów jest prawie wszędzie systematycznie lekceważona, w niektórych powiatach spółdzielnie są nawet wyraźnie dyskryminowane. Przejawia się to często w drobniactwach, w niby nie znaczących utrudnieniach i przykrościach. A jednak. Oto banki nie mają rzekomo kredytu dla spółdzielców, przedsiębiorstwa handlowe nie sprzedają im części zamiennych do maszyn i narzędzi, materiałów budowlanych itp. Nadleśnictwa nie mają drzewa dla gospodarstw spółdzielczych, a mają je dla gospodarstw indywidualnych. Państwowe Ośrodki Maszynowe powołane przede wszystkim dla obsługi spółdzielni niechętnie i niedbale świadczą im te usługi. Stwierdzono bezspornie, że „tam, gdzie spółdzielnie zerwały z POM, żniwa przebiegły na ogół sprawnie i bez strat, tam natomiast, gdzie spółdzielcy za leżni byli od tych usługowych instytucji, powstawały duże zaniechania i straty”.

Na poparcie tych informacji przytaczano konkretne przykłady i cyfry, cytowano nazwy miejscowości i nazwiska ludzi odpowiedzialnych, wyciągano niewesołe wnioski i proponowano środki zaradcze.

Nie dziwnego, że wobec niechęci i lekceważenia spółdzielcy są rozgoryczeni, a jeśli chodzi o POM występują wyraźne tendencje do całkowitego wyzolenia się spod ich „opieki i pomocy” usługowej. Wielkopolskie spółdzielnie posiadają już 200 traktorów ze sprzętem towarzyszącym a po walnych zebraniach każda zamierza inwestować znaczne sumy we własne środki produkcji. To są projekty zdrowe i nikt nie powinien spółdzielcom utrudniać kupna ciągnika i maszyny za własne pieniądze. Takich producentów nie wolno lekceważyć, bo np. spółdzielnie w powiecie kościańskim zebrały z obszaru 1000 ha po 21,5 q zbóż z hektara, w pow. jarocińskim i pleszewskim po 20 kwintali również z obszaru ponad 1000-hektarowego. Przykłady można by mnożyć. Biorąc pod uwagę fakt, że przeciętna zbiorów czterech głównych zbóż wynosi w woj. poznańskim około 16 kwintali z ha, to obszar 130.000 ha o znacznie wyższej wydajności, będący we władaniu spółdzielni, stanowi bardzo poważną pozycję w bilansie produkcji roślinnej naszego „zielonego zagłębia”. Usiłowanie lekceważenia tych gospodarstw i 12.500 rodzin ich właścicieli,

to po prostu polityczne i ekonomiczne szkodnictwo.

Mamy już przecież sporo do świadczeń w tej dziedzinie. Bo w tamtych czasach, kiedy dyskryminowano gospodarstwa tzw. kułackie i niektóre średniackie bilans zbożowy w kraju układał się wybitnie niepomysłnie i musieliśmy uciec się do importu. Uczmy się więc na błędach. Czyli wpadanie teraz w drugą krańcowość i próby dyskryminowania spółdzielni produkcyjnych mogą spowodować podobnie ujemne a może i gorsze skutki ekonomiczne. Z wyrażną szkoda dla państwa i narodu. Te uwagi dedykujemy — zgodnie zresztą z wnioskami członków Prezydium WRN — terenowym radom narodowym, którym polniczym i ich związkom, GS i PZGS-om, bankom i kasom spółdzielczym, nadleśnictwom państwowym, POM-om i różnym centralom mającym obowiązek współpracowania z rolnictwem.

W traktowaniu i udzielaniu wszelkiej pomocy produkcyjnej rolnictwu — wszystkie gospodarstwa powinny być traktowane równo, według istotnych potrzeb, z pewną preferencją (bo tak jest na całym świecie) dla uspołecznionych gospodarstw wielkoobszarowych. One to właśnie muszą być otaczane pełną życzliwością ludzi odpowiedzialnych w terenie za przyszłość rolnictwa. Kto tego nie rozumie — ten daje dowód ekonomicznej bezmyślności, daje dowód niezrozumienia ducha październikowych przemian.

Takie myśli i wnioski nasuwały mi się po przeanalizowaniu treści dyskusji i wysuwanych na Prezydium WRN wniosków.

K. JAŻWIECKI

Dla spóźnialskich — telewizory

W Warszawskich Zakładach Telewizyjnych dobiega końca wykonanie specjalnej aparatury telewizyjnej dla Teatru Dramatycznego w Warszawie. Teatr ten prawdopodobnie za 3-4 miesiące otrzyma specjalne kamery, które przekazywać będą obrazy ze sceny do kilku odbiorników telewizyjnych, zainstalowanych w różnych punktach teatru. Jeden z telewizorów zostanie przeznaczony dla reżysera, inny dla mechaników, którzy będą mogli na bieżąco oglądać „sytuację” na scenie. Dotychczas na przykład budka elektryków w Teatrze Dramatycznym umieszczona była pod sceną i częściowo psuła jej wygląd. Telewizja zlikwiduje ten stan rzeczy nieprzyjemny dla widza, a także utrudniający pracę mechaników. Będzie to udogodnienie również dla tej części widzów, która spóźnia się na pierwszy akt. Dla „spóźnialskich” zostanie umieszczony odbiornik telewizyjny w foyer, gdzie będą mogli aż do przerwy obserwować przedstawienie.

Czy uczciwy człowiek jest durniem?

A. pożyczył od B. 200 zł. Surowie te oddaje w terminie. Tak się jednak składa, że w ostatniej chwili brakuje mu 20 groszy. Ku zdziwieniu B. A. przynosi resztę po kilku dniach z wielkim pośpiechem i stokrotnym „przepraszam”. Pan C. obserwując to zdarzenie z boku, mówi: „Kto by tam zwracał na taki drobnyz uwagę. To przesada, ten A. jest durniem!”

W innym wypadku A. jest pracownikiem przedsiębiorstwa, w którym może dla celów prywatnych wypożyczyć sobie na „święte nigdy” kopertę, arkusz papieru czy tym podobny detal. Nikt go nie podpatruje, nie pilnuje. Gdy wyjeżdża na delegację, może bez zmuszenia powiek dopasować w ten sposób godziny odjazdu i przyjazdu, aby otrzymać w zamian równowartość pełnej diety. Może, a jednak nie ulega pokusie. Po koperty i papier listowy biega poza godzinami urzędowania do najbliższego go kiosku „Ruchu”, a delegację wypełnia, wiernie odwzorowując chronologię faktów, które rzeczywiście miały miejsce. Jego koledzy bu-

rowi powiadają o nim: „Ot durni, czy takie drobniactwa mają znaczenie?”

Niestety, opinie w tej mierze są u nas na ogół zgodne, nawet z... organami wymiaru sprawiedliwości. Przepięknie ten, kto dopuszcza się znaczących nadużyć. Koperta i 8 zł dopisanych na delegacji nie są jeszcze powodem wniesienia aktu oskarżenia. A więc, czy mamy do czynienia z abolicją w wypadku przestępstw mniejszej wagi?

Zjawisko, o którym wyżej, stało się masowe. Wytworzyła się u ludzi specjalna predyspozycja psychiczna albo otoczka obojętności na drobne nieuczciwości. Jeżeli natomiast chodzi o grubsze kanty, to ludzie na ogół mają się na baczności z uwagi, oczywiście, na strach przed aresztem i karą więzienia.

Zagadnienie dotyczące uczciwości ze sfery urzędowej można również z powodzeniem przenieść w dziedzinę stosunków osobistych, między ludzkich. Ileż w każdym niemal małżeństwie drobnych — jak sobie tłumaczą strony — mało znaczących sprzeczności i kłamstewek. Rzutując one w przyszłość, używając je do podkopania oryginalnych kwiatów, które nie pachną, a śmierdzą. To samo dzieje się w granicach uczciwości, że tak ją nazwę — materialnej.

Kimże są ci spekulanci, jak oni rozumują, co myślą o tym wszystkim? Często niezależnie od tego, że afiszują swą obecność w kościele — spekulują nieustannie, oszukując z lekkim sercem swych bliźnich. W ten sposób występują nie tylko przeciwko państwu, ale łamią również boskie przykazania. Nie bądamy jednak jednostronni. Nieuczciwym bywa również np. ateista czy ktoś mniemający się komunistą, bo z legitymacją partyjną w kie-

szeni. Są wśród nieuczciwych tacy i tacy. Jedni i drudzy nie są tymi, za których się podają.

Może to wina przyzwyczajenia, sięgającego okresu okupacji, ale u diabła, czy teraz nie mamy niepodległej, wolnej Polski? Tymczasem jednak ludzie nieuczciwi, zaślepieni w nienawiści do (czy przypadkiem nie wszelkiej?) władzy, widzą tylko koniec swego nosa i pragną za wszelką cenę, jak najszybciej dobrać się do samochodu lub willi na Solcu. W stosunku do państwa i bliźnich ludzi milających się z uczciwością — w danym wypadku spekulantów — nie obowiązują ich żadne moralności. „Poco mamy być frajerami”, uspakajają się ci ludzie, „jeżeli jest okazja, to dlaczego z niej nie skorzystać?”. Zapominają jednak, że mieszkają w Polsce obywateli bezwzględnie uczciwych, którzy z takich okazji nie korzystają; zapominają, że ich — ludzi nieuczciwych — dzieci uczą się bezpłatnie i studiują bezpłatnie na uniwersytetach, że za bilet kolejowy płać śmieśnię tanio w porównaniu z ich dochodami, a za miejsce w kinie 4,50 zł. Wiedzą o tym i spekulują. Kręcą, kręcą ile wlezie. Podkreślam, że handlować w „interesie prywatnym” to nie znaczy kręcić. Mnie chodzi o nieuczciwość w sensie łamania prawa.

Kręactwa w biurze, czy w sklepie, przed sobą samym, państwem, żoną czy Bogiem, występują dziś w zbyt dużej ilości, stają się plagą. Ludzie usmiechając się do siebie, oszukując z lekkim sercem swych bliźnich. W ten sposób występują nie tylko przeciwko państwu, ale łamią również boskie przykazania. Nie bądamy jednak jednostronni. Nieuczciwym bywa również np. ateista czy ktoś mniemający się komunistą, bo z legitymacją partyjną w kie-

Czesław MICHNIAK

Jerzy Młodziejowski

(7)

Notatnik długopisem

Co dzień przechodzę na Solcu obok doświadczonego ogrodnika Katedry Uprawy Roli i Rolnictwa Wyższej Szkoły Rolniczej. Za drucianym ogrodzeniem widać charakterystyczne klatki i biały maszt wiatromierza stacji meteorologicznej. Ale od 10 lat widuję też stale obserwatora, który o stałych porach dnia, nieraz bardzo „światowo” a nieraz po ciemku, przy świetle latarki — zapisuje dane meteorologiczne. Tym obserwatorem jest jeden z najstarszych profesorów Uniwersytetu Poznańskiego — Władysław Smosarski. Postać to znana od lat bez mała 40! Pamiętam Profesora jeszcze z mych lat gimnazjalnych. Mieszkał z małżonką, znaną na terenie Poznania nauczycielką geografii, na Gołębce. Było stamtąd dość daleko do tramwaju, który wówczas zaledwie do kiosku przy parku dochodził. Profesor Smosarski byłby częstym gościem w Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, towarzystwa, które wydawało we Lwowie rocznik „Kosmos” i urządzało publiczne popularne odczyty z dyskusjami. Popularne w tym sensie, że gdyś się tam zjawił — nikt cię „szczucie z gamaj” nie wypędzał. Przysłuchiwałeś się metodom dyskusyjnym znakomitych uczonych, słuchałeś ich prelekcji i z wolna wciągałeś się w niedaleką karierę studenta uniwersytetu. A gdy już byłeś na pierwszym roku takiej — dla przykładu — geografii, musiałeś zapisać się na wykład z klimatologii z meteorologią i klimatologią. Pamiętam doskonale jak bardzo burzyło się nasze poczucie „wolności akademickiej”, gdy trzeba było gonić na godzinny wykład profesora Smosarskiego, wygłaszany w sobotę o... ósmej rano!

Za to obowiązkowo były ćwiczenia. Trwały tylko jeden rok, a odbywały się nad aulą Uniwersytetu, tam, gdzie dziś jest słoneczny zegar od strony Konserwatorium. Pokoik profesora Smosarskiego był tak minimalistyczny jak i „sala ćwiczeń”. Siedzieliśmy dookoła dużego stołu i odrabialiśmy cykl różnych zadań meteorologicznych. Profesor chodził nam za plecami i doglądał postępu robót. Wcale się nie obraziłem, gdy mnie kiedyś Profesor za szkaradnie narysowaną mapkę synoptyczną określił krótko i bardzo dobitnie: „Bawian pan jest — jak żyje nie widziałem tak wstrętnego rysunku”. Jakże tu się było obrażać, skoro Profesor miał oczywistą rację!

Światowej sławy uczony — matematyk i meteorolog. Jego badania nad zjawiskami zmkrowymi, drukiem ogólnego syntezy klimatu Wielkopolski, niestrudzona praca pedagogiczna wśród studentów rolnictwa i wszelkiej geografii, kierownictwo stacji meteorologicznej, 40-letnia bez mała — jak się rzekło — „obecność w przedrzedzającym się już gronie dawnych profesorów-uczonych naszego Uniwersytetu” — każą czcić w osobie profesora Władysława Smosarskiego wybitną jednostkę twórczą. Stysze, że często kapie się w najzimniejsze dni jesienne na Niestachowie — wiem, że znakomicie posługuje się rowerem, wiem, że jest zawsze na swym posterunku meteorologicznym — wiem, że jest! Toteż prawdziwie dumny, że niegdyś byłam jego słuchaczem, że zdawałam u niego przejście wy egzamin i że mogę swoim synkom pokazać „symfoniczność” profesora Smosarskiego jako wzór nie dościgniony. Czekaj profesorowi, który ma dziś 79 lat. Czekaj Jego Nauce!

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość murarzy i robotników budowlanych, 5 cieśli, 6 malarzy, szklarza oraz każdą ilość uczniów murarskich i ciesielskich przyjmie natychmiast do pracy na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy według obow. stawek w budownictwie, plus dodatek za roboty małe i utrudnione. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K6209

Trzech piekarzy zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia Siciny, pow. Góra Śląska, Mieszkanie i płaca do uzgodnienia na miejscu. 38721p

Ładowaczy do prac za- i wyladunkowych przyjmie zaraz Baza Transportu Zjednoczenia Robót Inżynierskich B. M. Poznań, ul. Gnieźnieńska 63. Wynagrodzenie za pracę w akordzie. K6401

3 malarzy, każdą ilość ślusarzy i robotników niekwalifikowanych do prac w terenie przyjmą Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Poznaniu, Zachodnia 15. Wynagrodzenie miesięczne do 1.500 zł plus diety oraz świadczenia przewidziane dla pracowników PKP (opał, bezpłatne bilety, umundurowanie). 30557g

Inżynierów-mechaników i techników przyjmie zaraz Instytut Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Reflektuje się tylko na siły wysokokwalifikowane. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr Instytutu Obróbki Plastycznej, Poznań-Staroleka, ul. Staroleka 25. K6398

Kucharki i pomoce kuchenne zatrudni P. S. S. Oddział Produkcji i Żywności Zbiorowego — Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6. K6454

3 kierowników gospodarstw z długoletnią praktyką. Wymagane jest wyższe wykształcenie celem prowadzenia gospodarstwa na pełnym rozrachunku gospodarczym i na pełnych urządzeniach rolnych. 2 starszych księgowych ze znajomością księgowości amerykańskiej, odczarza do owczarni zarodowej poszukujemy. Podania wraz z życiorysem należy kierować do Zespołu PGR Karsko Pyrzyce, p-ta Lubiatowo, pow. Pyrzyce. K6455

Kierowców z I kategorią prawa jazdy zatrudni zaraz Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura Osobowa w Poznaniu, ul. Przemysłowa 11. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr. K6457

Trzech cholewkarzy przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik” w Sremie. K6458

Robotników niekwalifikowanych do prac przy budowie i remoncie napowietrznych i kablowych linii teletechnicznych na terenie woj. poznańskiego i zielonogórskiego przyjmuje zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu, ul. Jeżyka 42. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej budownictwa. K6446

Kierowniczkę stoiska z kwalifikacjami zawodowymi w branży odzieżowej przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe branży przemysłowej w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6459.

Kierownika(czkę) kuchni z kwalifikacjami i praktyką — samotnego(a) przyjmie zaraz Państwowe Sanatorium Przeciwgruźlicze w Kowarniku k. Obornik Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podanie z życiorysem kierować na adres Sanatorium. K6451

Kwalifikowanych inwentaryzatorów z praktyką handlową i średnim wykształceniem przyjmie zaraz MHD Art. Odzieżowymi, Poznań, ul. Konfederacka — barak 1. K6466

Strażników do straży przemysłowej najchętniej z okolicy Poznania poszukują Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Staroleka 18. K6468

Technika-technologia z dziedziną tłocznictwa, ślusarzy narzędziowych, brygadzystę obeznanego z obróbką tłoczną oraz palacza piecowego przyjmujemy do pracy. Zgłoszenia osobiste — Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, Ratajczaka 14. K6469

Różne

Przedstawicielstwa na Warszawę, wyrobów rzemieślniczych i drobnej wytwórczości: z włókien, metali, drewna tworzyw sztucznych i chemicznych przyjmie. Oferty pismem: „41538” Powszechna Agencja Reklamowa, Warszawa-Poznańska 38. K5992

Naprawa maszyn biurowych to specjalność warsztatu: Piotr Pieprzycki, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 28252g

Suknie ślubne nylonowe, welony i nakrycia do chrztu, nylonowe suknie balowe, ubrania, rzeczy żałobne poleca: Wypożyczalnia, Poznań Dzierżynskiego 61. 28399g

Strojenia, naprawy fortepianów wykonuje fachowo Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-78. 29765g

Polistyrenowe wyroby z własnego materiału na powierzonych formach wykonam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 30490g.

Lampę kwarcową kto wypożyczy za opłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 30489g.

Dostawców na swetry, kamizelki, prochowe damskie, męskie, koszule męskie, krawaty, berety, spodnie poszukuje skład w centrum Poznania. Kupuje również towary z paczek Pekao. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 30621g.

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W POZNANIU
ulica Szkolna 13
POLECA
o bogatym asortymencie odmianowym
drzewka owocowe, krzewy owocowe oraz
odrobne dla miasta i ekolify
w następujących punktach sprzedaży:
nr 1 ul. Zwierzyniecka 6
nr 2 ul. Dzierżyńskiego 101.
Przyjmujemy zbiorowe zamówienia na sprzedaż
wysyłkową. Informacje prosimy kierować pod
nr telefonu 505-88. K6424

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLA
POZNAN — plac Wolności 3
ZAKUPI NATYCHMIAST
rury żebrowe „Fawier” o średnicy 72/150
długość 2,0 m szt. 40
długość 1,5 m szt. 2
długość 1,0 m szt. 2
razem 97 m
względnie podobne — do C. O.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. K6389

OGŁOSZENIA DROBNE

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Swaty” Olsztyn 2, skrytka 21, dyskretnie kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Oferty przesyłamy bez ograniczeń. Zafascyć 2 zł. K6430

Nauczycielka lat 41, przystojna, lubiąca wieść, z braku znajomości zapozna pana kulturalnego, chętnie wdowca z dzieckiem. Oferty poważne. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41301p.

Dla panien w wieku 18—25 lat z wykształceniem podstawowym mamy wielu odpowiednich kandydatów. Korespondencyjne Biuro Matrymonialne, Poznań 11, skrytka 103. Do zgłoszenia załączyć znaczki za 1,60 zł. 30197g

Wysoka szatynka z wykształceniem, mająca mieszkanie w własnej willi, pozna pana inteligentnego, milego powierzchowności od lat 35—45. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30191g.

Kawaler lat 28 krawiec bez nałogów, z braku znajomości zapozna pannę do lat 25, posiadającą własne mieszkanie, w celu matrymonialnym. Panny z prowinnej mile widziane. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30190g.

Panna muzykalna, średnio wykształcona, mająca do lat 30, pozna pana na stanowisku ewent. dobrego rzemieślnika, w celu matrymonialnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30317g.

Kawaler lat 32 pracujący zawodowo, bez nałogów, dobrego charakteru, wzrostu średniego, szuka kandydatki do lat 30. Wdowcy niewykluczeni. Fotografie mile widziane. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30427g.

mgr inż. Tadeusz Głotz
emerytowany zastępca naczelnika służby ruchu DOKP Poznań, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, były więzień polityczny.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 11, w Chłudowie, pow. Poznań.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA I RODZINA
Poznań, Przybyszewskiego 5 m. 6. 30861g

prof. dr J. J. Bossowski
współorganizator i członek honorowy Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii.
W Zmarłym tracimy zasłużonego naukowca i działacza, krzewiciela i realizatora współpracy między prawnikami i lekarzami a przede wszystkim świetlaną postać prawdziwego człowieka.
POLSKIE TOWARZYSTWO
MEDYCYN SĄDOWEJ I KRYMINOLOGII
ODDZIAŁ W POZNANIU
30882

Józef Jan Bossowski
kierownik Zespołu Katedr Prawa Karnego UAM, b. dziekan Wydziału Prawa Ekonomicznego UP, b. sędzia Sądu Najwyższego, zasłużony uczony, nauczyciel, wychowawca i przyjaciel licznych roczników młodzieży prawniczej, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem X-lecia.
O tej dotkliwej dla Nauki i dla Uczelni stracie zawiadamiają
Rektor i Senat oraz Dziekani
i Rada Wydziału Prawa U. A. M.
Pożegnanie Zmarłego Profesora w sobotę, dnia 19 października br. o godzinie 10,30 w westybulu Coll. Minus, al. Stalingradzka 1.
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm., o godzinie 12 na cmentarzu solackim. K6462

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W PILE
ulica Kujawska 10
ogłasza przetarg
na remont kapitalny zbiornika wody czystej o pojemności 500 m³.
Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Termin składania ofert do dnia 23. X. 1957 r.
Bliższych informacji udziela Dział Techniczny każdego dnia od godziny 8—14.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru ofert. K6268

POZNANSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W ŚWARZĘDZU
ulica Czerwonej Armii
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie części elektrycznej przy budowie trafo-stacji z materiału wykonawcy:
stacji transformatorowej 15/0,4 KV
linii wysokiego napięcia 15 KV 3 X 25 AFL
linii niskiego napięcia 220/380.
Dokumentacja do wglądu w biurze od godziny 6,30—14.
Termin składania ofert upływa z dniem 25. X. 1957 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy. K6384

ZAKŁAD POPRAWCZY W WITKOWIE
pow. Gniezno, woj. Poznań
OGŁASZA PRZETARG USTNY
NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO
marki Dodge NC-32.
Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin składania ofert do dnia 11 listopada 1957 r.
Samochód można oglądać codziennie od godziny 8—11 z wyjątkiem niedziel i świąt na miejscu w Zakładzie Poprawczym.
Reflektanci winni najpóźniej w przeddzień licytacji złożyć na miejscu w Zakładzie Poprawczym wadium w wysokości 3.000 zł.
Przetarg odbędzie się dnia 13 listopada 1957 r. o godz. 10, w Zakładzie Poprawczym w Witkowie. K6450

Sympatycznego, inteligentnego pana do lat 50 zapoznam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30419g.

Pani lat 37 z córeczką, pragnie zapoznać pana religijnego, bez nałogów, do lat 50, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30433g.

Dla koleżanki, panny lat 46, milej, dobrej, wesołej szukam męża — człowieka szlachetnego, kulturalnego do lat 52. Poważne i szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 30469g.

Dwudziestotrzyletnia panna, zgrabna, zamożna, wykształcenie średnie — zapozna ślesnika, nauczyciela, gorzelnian, agnoma, weterynarza, urzędnika o dobrym charakterze. Wyczerpujące i poważne oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 30472g.

Panna wykształcona, brunetka, przystojna, milego usposobienia, zamożna, pozna pana na stanowisku, do lat 37, w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Dyskretnie i zwrotu zapewniony. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 30613g.

Inteligentnego pana na stanowisku, do lat 50, pozna samotna sytuowana nauczycielka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 30588g.

Maria Adamczakowa
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16,15 z domu żałoby.
Stęszew, ul. 27 Grudnia 2. RODZINA 30735g

Stanisława Dolatowa
I voto Mikolajewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 10 z domu żałoby w Kicinie.
Strapiona RODZINA
Powózki oczekiwać będą w dniu pogrzebu do godz. 9,30 w Poznaniu-Wschodnim przy trolejbusie. 30786g

prof. dr Józef Jan Bossowski
kierownik Zespołu Katedr Prawa Karnego UAM, wieloletni kurator byłego Akademickiego Koła Pomorzan.
Zmarł nagle, dnia 16 października 1957 r.
W Zmarłym liczne grono członków Akademickiego Koła Pomorzan straciło ukochanego opiekuna i wychowawcę. Jego świetlany charakter pozostanie w naszych sercach.
CZŁONKOWIE BYŁEGO AKADEMICKIEGO KOŁA POMORZAN
30871g
Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

16 października 1957 zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach nasza kochana matka, teściowa i babka, przeżywszy 74 lata, śp.
Ludwika Szukalska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 12,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Świdnica. 30823g

Dnia 16. X. 1957 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, przeżywszy lat 61, śp.
Kazimierz Płotkowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. z domu żałoby w Robakowie o godz. 10.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA Z SYNAMI
30779g

Dnia 16 października 1957 r. zmarł, śp.
dr med. Mieczysław Miłoszewski
długoletni chirurg-ordynator Oddziału Chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Wągrowcu.
W Zmarłym tracimy sumiennego i ofiarnego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm o godzinie 15 z kaplicy Szpitala Powiatowego w Wągrowcu.
WYDZIAŁ ZDROWIA
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wągrowcu K6471

Dnia 16 października 1957 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.
Fryderyk Szreder
przeżywszy lat 69.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym żalu pogrążona
ŻONA I RODZINA
Poznań, Czajcza 2a. 30836g

Dnia 16 października 1957 r. zmarł, śp.
Mieczysław Miłoszewski
ordynator oddziału chirurgicznego
W Zmarłym straciłmy najlepszego przyjaciela, który był dla nas i z ostatkiem na zawsze wzorem prawdziwego lekarza.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godzinie 15 z kaplicy Szpitala Powiatowego.
POLSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE
ODDZIAŁ WĄGROWIEC
30755g

Dnia 16 października 1957 zmarł niespodziewanie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 64, śp.
Mieczysław Rybski
mistrz rzeźnicki
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA I RODZINA
Poznań, Wągrowiec. 30741g

Dnia 16 października 1957 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz najdroższy zięć, szwagier, stryj i wuj, śp.
dr Józef Jan Bossowski
prof. Uniwersytetu Poznańskiego
przeżywszy lat 75.
O tym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
ŻONA I RODZINA
Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Wojciecha w sobotę 19 bm. o godzinie 8,30. 30812

Zastraszająca ilość wypadków wśród dzieci

Szkoda, że na przedwczorajszą konferencję, urządzoną przez Komitet do Walki z Urazami wśród Dzieci (przewodniczący — dr T. Suwalski) przybyło zaledwie 40 osób na 110

z piernuszek RĘKI

WODKO

Najciekawszy punkt planu pracy Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych, to między innymi organizowanie wzorcowych szkół, które swym przykładem promieniowałyby na całą okolicę. WODKO dąży, by w każdym powiecie powstały przynajmniej trzy tego rodzaju placówki.

W bież. roku zwrócił się szczególną uwagę na przygotowanie uczniów klas VII i XI.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Opracowuje się plan uczczenia 40 rocznicy Rewolucji Październikowej. Projekty przewidują między innymi organizowanie w poszczególnych filiach wystaw książek i prasy radzieckiej. W filii przy ulicy Dzierżyńskiego ma odbyć się większa impreza. Inne zamierzenia — na warsztacie.

ARGED

Dyrekcja nie posiada na razie zapowiedzi nadejścia atrakcyjnych artykułów. W bieżącym miesiącu „Arged” uruchomi usługowy punkt naprawy artykułów gospodarstwa domowego. Jak dotychczas placówka taka istnieje tylko w Warszawie. Wiadomo, stolica!

URZĄD NIEDORECZALNYCH PRZESYLEK POCZTOWYCH

Urząd (jedyny w kraju) przyjmuje miesięcznie 25-30 tysięcy listów i ponad 200 paczek. Aż tylu mamy w Polsce zapominalskich, którzy nie pamiętają o właściwym zaadresowaniu przesyłki lub podaniu adresu nadawcy.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SRODKÓW ODŻYWCZYCH

Ostatnio wysłano do Anglii 3 tony koncentratów (zupy i sosy), a obecnie przygotowuje się przesyłkę 1 tony takich samych artykułów do Islandii. We wrześniu polskie koncentraty powędrowały do Afganistanu.

IZBA WYRZEŻWIEN

Od 3 marca (dzień otwarcia Izby) do 14 bm. włącznie, progi placówki przekroczyły 3794 osoby (10 proc. — kobiety). Ze względu na dużą „frekwencję” przewiduje się powiększenie liczby łóżek do 60. (ak)

Budapest Jazz tylko w niedzielę

Zapowiadany na sobotę, 19 bm. występ „Budapest Jazz Variété” z przyczyn technicznych zostaje odwołany. W związku z tym zespół węgierski wystąpi w Poznaniu jeden raz, a mianowicie w niedzielę, 20 bm. o godzinie 20.

Wypuknięte na sobotę bilety można zamienić w kasach „Orbisu”.

Październik	Imieniny:
18 piątek	Lukasza, Juliana

Teatry

OPERA — g. 19 „Pan Twardowski”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Hrabina Marica”; POLSKI — g. 19 „Dziwczyna z dzbanem”; NOWY — g. 19 „Jim i Jill”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Podwójna buchalteria”; MARCINEK — g. 16.30 „Szast-Prast”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18.15 i 20.30 „Kochanek lady Chatterley” (franc., 18 l.); BAŁTYK — g. 15 — dokum., g. 16, 18 i 20 „Ludzie i kaprale” (włoski, 14 l.); MUZA — g. 10-20 „Prawdziwy młot wielkiej wojny” (polski, 18 l.); RIALTO — g. 10, 12 i 14 „Anakonda” (szwedzki, 7 l.); 16, 18 i 20.15 „Bohaterowie są zwyciężcami” (franc., 18 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Niegroźna Hanusia”; g. 12, 14.15, 16.30 i 20 „Spotkamy się na Kasjopei”; g. 18.45 „Miejsce na niebie”; WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Lunatyk” (franc., 14 l.); OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Sprawa pilota Maresza” (polski, 12 l.); MI-NIATURKA (ul. Chelmońskiego 21) — g. 16, 18 i 20 „Kala Nag” (angielski, 7 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 „Wujaszek z Ameryki” (NRF, 12 l.); TARGOWE (Hala nr 9) — g. 17 i 19.30 „Człowiek w żelaznej masce” (USA, 12 l.); PIAST (Staro-

zaproszonych przedstawicieli komitetów rodzicielskich szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych. Ta mała frekwencja świadczy o niewielkim zainteresowaniu starszych, a przede wszystkim rodziców walką z wypadkami wśród dzieci.

Wypadki te powodują często trwałe kalectwo. Wsamym tylko Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym przy ul. Św. Józefa na ogólną liczbę 957 pacjentów w ostatnich trzech kwartałach — 138 (a więc 14,5 proc.), to ofiary wypadków!

Akcja zapobiegania wypadkom może tylko wtedy spełnić swe zadanie, jeśli zainteresują się nią wszyscy, a szczególnie — rodzice i szkoły. Chodzi tak że o rejestrowanie przez szkoły wypadków, które nie są ujęte w ewidencji szpitalnej i dalej — podawanie przyczyn, skutków i projektów zapobiegawczych.

Obecnie Komitet współpracuje już z harcerzami. Dobrze przedstawia się także współpraca z MPK, które bierze udział w akcji propagandowej.

Na marginesie: szkoda, że nie pomyślano o dyskusji. Przedstawiciele komitetów rodzicielskich chętnie by podyskutowali na te tematy. (an)

Z sesji DRN Grunwald i Wilda

Więcej, ale jeszcze za mało

W dzielnicach Grunwald i Wilda odbyły się sesje dzielnicowych rad narodowych poświęcone omówieniu i uchwaleniu budżetów dzielnicowych na rok 1958.

Uchwalony budżet DRN Grunwald wynosi 29.170.000 zł po stronie dochodów i rozchodów. W porównaniu do roku bieżącego planowane wy-

datki wzrosną o blisko 6 mln zł, co stanowi 22,9 proc. Szczególny wzrost wydatków przewiduje się w dziedzinie gospodarki komunalnej.

Mimo to potrzeby są znacznie większe i nie zostały zaspokojone. Szczególnie dotyczy to oświaty, zdrowia i gospodarki komunalnej. Stąd DRN Grunwald uchwaliła budżet warunkowo, zobowiązując Prezydium DRN do wyłączenia z budżetu 5 mln zł (1,5 mln na oświatę i 3,5 mln na zdrowie i 2,5 mln na gospodarkę komunalną).

Ponadto uchwała sesji zobowiązała Prezydium DRN do opracowania rejestru potrzeb i długoterminowego perspektywicznego planu rozwoju dzielnicy, do powołania Dzielnicowej Komisji Planowania Gospodarczego oraz omówienia przez radnych budżetu na rok 1958 na spotkaniach z mieszkańcami dzielnicy.

Dość burzliwy przebieg miała również sesja DRN-Wilda, w której planowany budżet wydatków wynosi 22.870.300 zł i jest o ponad 6,5 mln. większy niż w br. W przeciwieństwie do Grunwaldu na Wildzie przewiduje się

żelazna maska (USA, 12 l.); CZTERNA- STKA (Hala nr 14) — g. 14, 16, 18 i 20 „Żelazna maska” (USA, 12 l.); ZNICE (Wiry) — godz. 18.30 „Ostatni most” (aust., 14 l.); FOTOPLASTIKON od g. 9-21 „Podróż po Europie” (część III).

Cyrk

CYRK „POZNAŃ” — ul. Ratajczaka — g. 19.15.

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

15.10 — swojskie melodie, 15.30 dla dzieci odc. 7 pow. Porazińskiej „Czarnoleskie lata”, 16.05 — sprawozdanie z międzynarod. zawodów żużlowych w Lesznie, 16.50 — ciekawostki przyrodnicze — pog., 17. polemiki i problemy, 17.25 — R. Strauss: „Kawaler srebrnej róży”, cz. II, 18.20 — rep. dźwięk. „Na zachodnich rubieżach”, 18.15 — muzyka i aktualność, 19 — poznaniński koncert żywych, 19.58 — sygnał czasu, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — muzyka taneczna, 20.45 — „Ostatnia noc” — słuch. Z. Skowrońskiego, 22.23 — wieczór na aud. kameralna, 22.57 — muzyka taneczna, 23.20 — koncert solistów.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Dziury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (Walki Młodych 7, tel. 98-56). APTEKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 12, Dąbrowska 78, Rynek Śródecki 1, A. Lampego 2, Główna 53. PORADNIA PRZECIWKOHOLOWA — (al. Marcinkowskiego 21) czynna od 8-20.

Odpowiadamy

MER M. Radwan. List Pana przekazałmy autorowi, który dziękuje za uznanie i uwagi. (3362)

Karolina Borowicz. W sprawie Pani nie pomóc nie możemy. Ustawa już wyszła i zmienić jej nie możemy. (3200)

H. Piócienniczak, ul. Sam. Engla. List Pana przekazałmy dyr. Delikatesów. (3106)

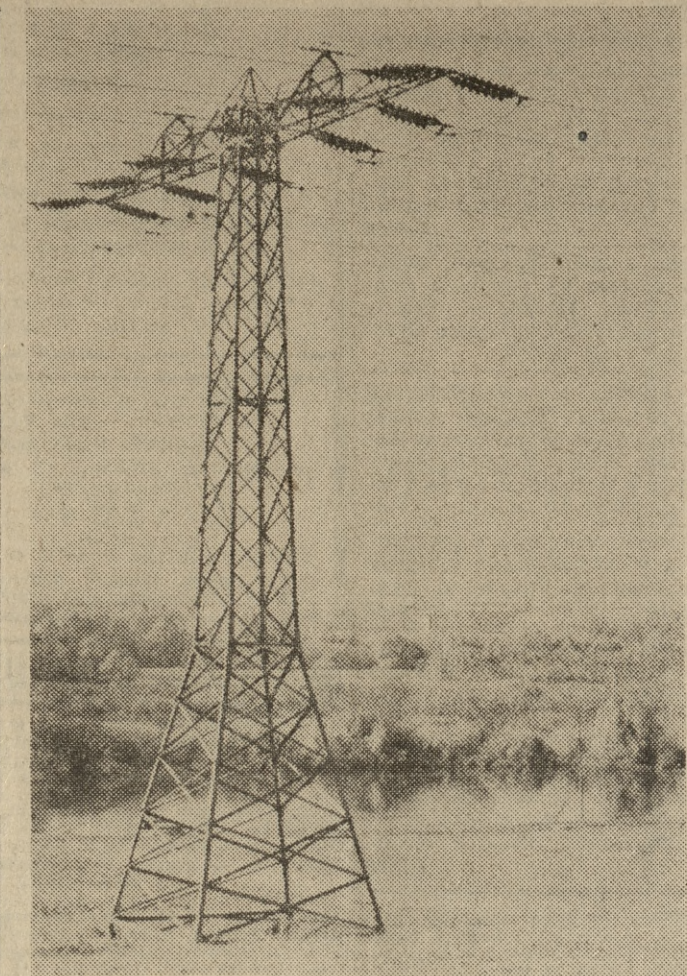
Hanka. Stała czytelniczka „Głosu”. W sprawie wysyłki paczek za granicę radzimy zwrócić się do Urzędu Cel. Poznań, Dworzec Towarowy, tel. 3361, (3113)

Halina Kucharczyk, Poznań. Prosimy powiadomić nas, jak załatwio no Pani sprawę. (2018)

Stała czytelniczka. Prawo do przeliczenia otrzymywanych rent tzw. starych na renty obliczane według przepisów obowiązujących od 1. 7. 1954 r. przysługuje jedynie tym pracownikom, którzy przepracowali 3 lata, licząc od 1. 7. 1954 r. lub przepracowali 10 lat po wyzwoleniu i obecnie nie pracują. Skoro zatem Pani już od roku 1948 nie pracuje, renta obliczona według nowych przepisów nie będzie Pani przysługiwać.

Autorka przeprasza...

...władze wojewódzkie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego za pominięcie w środowiskach informacji z uroczystości żałobnej nad obywatelami politycznymi, w których imieniu zostały złożone wieńce. (emp)



Energia elektryczna dociera dziś do wszystkich niemal zakątków kraju.

Fot.: K. Przychodzki

Dziś — wspomnienia z pola walki

Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu organizuje z okazji 15 rocznicy stracenia przez okupantów hitlerowskich 50 bojowników PPR i GL spotkanie społeczeństwa z byłymi działaczami PPR, GL, byłymi więźniami obozów hitlerowskich. Spotkanie odbędzie się dziś o godz. 18 w sali konferencyjnej KW PZPR przy ul. Armii Czerwonej. Referat p. „Znaczenie walki PPR w okresie okupacji o wyzwoleń narodowe i społeczne narodu polskiego” wygłosi I sekretarz KM PZPR w Poznaniu — Edward Hałas.

Wspomnienia z pola walki i z pobytu w obozach hitlerowskich opowiedzą członkowie b. PPR: ppik Tadeusz Kozłowski, Jan Sztukowski, Wacław Wajnert, Marian Krzeszczak, Zygmunt Piękniewski, Władysław Kosowski, Jan Bryger i Antoni Łuczak.

Mosina

pomordowanym w 1939 r.

29 października 1939 roku o godz. 16.12 w Mosinie hitlerowcy rozstrzelali 15 Polaków. O tej samej godzinie w 18 rocznicę tego mordu nastąpi na tamtejszym cmentarzu odsłonięcie pomnika-grobowca, ufundowanego przez społeczeństwo i zakłady pracy.

W przeddzień uroczystości młodzież harcerska przy świetle zniczy uczła wieczornicę na rynku przed miejscem egzekucji.

Udany wieczór

Niespodziewanie licznie — jak na poznańskie zwyczaje — zjawili się publiczność na wieczorze autorskim „Swantewita”, który odbył się 16 bm. w sali „Na pięterku” Klubu MPiK. Autorzy: J. Badońska, E. Danielewska, Cz. Kubalik, J. Rynowicki, J. Sauer i W. Zegański odczytali fragmenty swoich prac poetyckich i prozatorskich. Ilustracja muzyczna — Fr. Woźniak, plastyczna — J. Kaliszana. Twórczość członków tej grupy omówimy wkrótce osobno. (bi)

ULICE BĘDĄ DOBRZE OSWIETLONE, JEŚLI NIE BĘDZIESZ WŁĄCZAŁ GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W GODZINACH SZCZYTU!

SPORT

Żużel

Australazja — Białe Orły 35:43

Wczorajsze zawody żużlowe rozegrane w Lesznie, mimo powszedniego dnia zgromadziły na stadionie Unii około 15 tysięcy widzów. Ogółem rozegrano 13 biegów, z których większość była bardzo emocjonująca. Goście wystąpili bez mistrza świata — Briggsa i Moora. Zespół Białych Orłów wystąpił w zapowiadanej składzie.

Polacy wygrali 7 biegów, w tym 3 biegi w stosunku 5:1, a 2 biegi zremisowali. Goście wygrali 4 biegi. Najlepszy czas dnia 75.5 sek. uzyskał w biegu ósmym Kaizer (Polska).

Punkty dla Polski zdobyli: Suchecki — 14, Bendtke — 9, Kaizer — 7, Kwiczala — 6, Zyto — 4, Wahniski — 3; dla gości: Biggs — 13, Redmond — 7, Kamper i Stroot — po 5 oraz Clark i Waloszek po 1 pkt. (R)

Pływaczki podróżują

Kalendarz międzynarodowych występów poznańskich pływaczek na najbliższy okres zapowiada się bardzo atrakcyjnie. W połowie listopada dwie poznańskie rekordzistki Polski — K. Szulcówna i A. Klemińska wyjadą do Czechosłowacji na jubileuszowy, międzynarodowy mityng pływacki z okazji 50-lecia Czechosłowackiego Związku Pływackiego. Niedługo po powrocie do Polski, poznańskie Szulcówna, Klemińska, Cedro, B. Drożdżyńska oraz trener Klemiński wyjadą do Magdeburga na międzynarodowe zawody pływackie.

Cykl „wojaży” poznańki po Europie zakończy wyjazd Szulcówny i Klemińskiej na Węgry, gdzie będą startować w międzynarodowym mityngu pływackim, który odbędzie się w Budapeszcie.

Rozważmy

Znacznie wcześniej niż w poprzednich latach rady narodowe przystąpiły do omawiania i uchwalania swoich budżetów na 1958 rok. I to jest dobre. Trudno jednak wstrzymać się od kilku słów komentarza po pobycie na dwu sesjach DRN Grunwald i Wilda. Sesje nie były należyte przygotowane, a wypowiedzi dyskutantów często przypominały zawracanie biegu Wisły przy pomocy kija.

Radni nie otrzymali przed sesją projektu budżetów, nie mogli więc dokładnie zapoznać się z poszczególnymi pozycjami dochodów i wydatków. Nie więc dziwnego, że w dyskusji radni powtarzali się i dochodziło do zupełnie zbędnej polemiki. W dodatku w przeciwnieństwie do przewodniczącego sesji na Wildzie — przewodniczący na Grunwaldzie nie panował nad dyskusją, nie naprowadzał jej na właściwe tory. Dochodziło na wet do tego (na Wildzie), że radni chcieli dyskutować i wnosili poprawki do już uchwalonej uchwały, a nie czynili tego przed jej podjęciem.

Wiadomo, że z pustego i Salomon nie naleję, że ta nasza gospodarka koldra jest wciąż za krótka. Dlatego radni powinni rozważyć, jak uchwalili najlepszy budżet w ramach istniejących możliwości. Na sesji DRN Wilda okazało się bowiem, że np. w dziedzinie zdrowia jedna z pozytywnych budżetowych była za duża, inna znow za mała. Uczyniono więc odpowiednią poprawkę.

Przed sesjami budżetowymi stoją jeszcze trzy DRN. Warto więc zaapelować do radnych, by zapoznali się z projektami budżetów i dyskutując twórczo — uchwalili jak najstusznieszy budżet dla swojej dzielnicy. (mh)

Informujemy

Zarząd Gospodarki Komunalnej PRN m. Poznania przypomina administratorom i dozorcóm nieruchomości o obowiązku zaopatrzenia się w piasek do posypywania chodników i jezdni w nadchodzącym okresie zimowym. W celu uzyskania piasku z piaskowni miejskiej w Marcelinie, zainteresowani mogą się zgłaszać do Prezydium DRN—Grunwald, ul. Wypiańskiego 10.

Przed startem drugiej ligi

Koszykówka jest jedną z dyscyplin sportowych, w których poznańscy mają największą do powodzenia. Świadczy o tym fakt, że w skład zespołów I i II ligi weszło 8 drużyn poznańskich. Po awansie do II ligi Polonii Leszno, w klasie tej będziemy mieli trzech reprezentantów naszego województwa: Wartę, Ostrowie i Polonię Leszno.

Zespoły drugoligowe, które w dniu 3 listopada rozpoczną swe rozgrywki zostały podzielone na dwie grupy po 8 drużyn:

GRUPA A: Spójnia (Gdańsk), Społem (Łódź), Polonia (Leszno), Start (Kraków), Górnik (Walbrzych), Budowlani (Toruń), MKS (Sopot) i Lublinianka.

GRUPA B: Warta, Ostrowia, GKS-Wyrzysze, AZS-AWF, WKS Zawisza (Bydgoszcz), Start (Lublin), Korona (Kraków) i Kolejarz (Łódź).

Pierwsze spotkanie poznaniacy rozegrają: Warta w Łodzi z Kolejarzem, Ostrowia u siebie z krakowską Koroną a Polonia na wyjeździe ze Spójnią Gdańsk.

Najsilniejszym poznańskim drugoligowym zespołem jest niewątpliwie Warta. „Zieloni” wystąpią wzmocnieni Kalkiem, Chudzińskim oraz byłym zawodnikiem AZS Toruń — Wawrzyniakiem. Oprócz wymienionych w zespole grać będą: Dopierański, Lesiński, Jaskowiak, Heim, Mierzwia, Orlikowski, Ostasński, Cwojdziński i Maik. Jak poinformował nas trener Dylewicz walczyć zamierzają zająć w nadchodzących rozgrywkach miejsce w czołowej tabeli. Ostrowia wystąpi w bieżącym sezonie osłabiona, bez Grzedy, Spalenika i Z. Fraszczaka, natomiast Polonia w swoim normalnym ubiegłorocznym składzie z Borowym i Baczkowskim na czele. w.o.

Krótko

PODCZAS ODBYWAJĄCYCH SIĘ w Odessie mistrzostw lekkoatletycznych studentów radzieckich — Bystrawa uzyskała w pięcioboju 4846 pkt., poprawiając rekord świata o prawie 80 pkt.

W BRUKSELI piłkarze Wisły Kraków przegrali z miejscowym SC Anderlecht 1:9 (0:7).

ZNANY PIĘŚCIARZ — Piłkowskiego, który poprosił o zwolnienie z łódzkiej Gwardii, doszedł do porozumienia ze swym klubem i zamierza nadal bronić jego barw.

W ŚWIĘTOCHŁOWICACH rozegrano spotkanie żużlowe pomiędzy Śląskiem i fińskim Haukati-Lahti. Zwyciężyli gospodarze 41:31. Najlepszym zawodnikiem w zwycięskim zespole był Ruraz — 12 pkt.

Bokserzy Grunwaldu mają własny ośrodek

Grunwald — jedna z największych dzielnic naszego miasta posiada zaledwie jeden obiekt sportowy — boisko przy al. Reymonta. Młodzież, która pragnie uprawiać boks, a jest jej w tej dzielnicy немало, musiała wędrować do innych dzielnic. Dobrze więc zrobić sekcję pięściarską Poznań, uruchamiając ośrodek w szkole przy ul. Winklera.

Treningi odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek o godz. 18 a prowadzą je trenerzy Gorączniak oraz Jan Arski. Ostatni zajęcia się wyłącznie młodzieży.

Kierownictwo Poznańi przyjmuje zapisy na członków podczas wspomnianych dni treningowych. Pierwsza drużyna Poznańi, która ubiega się o mistrzostwo klasy A naszego okręgu, rozegra najbliższe spotkanie z drużyną gnieźnieńską Włókna w niedzielę o godz. 11 w sali Budowlanych przy ul. Kościelnej 9. (x)